

## Czego „nauczyły” mnie Django i Lincoln?

Autor tekstu: Julian Jeliński

**I**le to już razy słyszałem, iż Polacy nie powinni rezygnować ze słowa *Murzyn*, gdyż w Polsce to słowo nie ma negatywnych konotacji i w żaden sposób nie może być uważane za obraźliwe dla kogokolwiek. Tym większa była moja „radość” gdy obejrzałem Django oraz Lincolna i z coraz większym zaskoczeniem zerkalem na polskie napisy na dole ekranu.

Zbigniew Marcin Kowalewski prawie 20 lat temu zwrócił uwagę na to, jak w Polsce zignorowano zmiany, które zaszły w Stanach Zjednoczonych od lat 60. XX wieku. Otóż, gdy w USA zniknęło z użycia słowo *Negro*, ze względu na to, iż zostało uznane za posiadające negatywne konotacje i będące obraźliwe dla Afroamerykanów. W książce: „Rap. Między Malcolmem X, a subkulturą gangową” pisze:

W książce tej piszemy Czarny (Black) a nie Murzyn (Negro), gdyż ten ostatni termin, uznany przez czarną społeczność, za obraźliwy i rasistowski, pod jej presją wyszedł z użycia w USA w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, czego polskie mass-media uparcie nie chcą przyjąć, do wiadomości.

To jedno zdanie powinno być powtarzane kto, który zaczyna pisać (czy też mówić) o Afroamerykanach, a tym bardziej tłumaczyć COKOLWIEK z języka angielskiego. Kowalewski idzie jeszcze dalej sugerując, że powinniśmy pisać Czarny z dużej litery:

W przeciwieństwie do biały piszemy Czarny z dużej litery, gdy oznacza to przynależność, do czarnego narodu, żyjącego w USA, a nazywanego również afroamerykańskim (Afro-American) afrykańsko-amerykańskim (African American) i nowoafrykańskim (New African).

W tej kwestii zdania są podzielone, szczególnie, że słowo *Black* przestało odnosić się tylko do Afroamerykanów i także w języku angielski coraz częściej jest pisane małą literą. Jednak to już sprawa mniej istotna. W moim artykule będę pisał czarny małą literą, ale nie znaczy to, iż nie zgadzam się z argumentacją redaktora Kowalewskiego. Znacznie jednak ważniejsze jest pierwsze zacytowane przeze mnie zdanie i ta prosta zasada. Tak prosta, że wydawać by się mogło, iż nie potrzeba kilkudziesięciu lat, by w Polsce zostało to zrozumiane. A jednak...

Zanim jednak zajrzemy do kina, przyjmijmy na chwilę, że jest tak, jak twierdzi wielu „znawców” tematu — słowo *Murzyn* nie ma negatywnych konotacji i powinno być konsekwentnie używane.

Nie jest to marginalne przekonanie. Przykładowo w wydany po polsku w roku 2009 podręczniku „Współczesna filozofia polityczna” Willa Kymlicky, w całym rozdziale poświęconym Afroamerykanom czytamy o *Murzynach*, nie Afroamerykanach itd. W oryginale Kymlicka używa słowa *Black*. Dla tłumacza jednak jest to nieistotne, gdyż prawdopodobnie wychodzi on z założenia, iż *Murzyn* jest odpowiednim tłumaczeniem. Oczywiście nie zastanowiło go to, że gdyby obrócić sytuację, to osoba tłumacząca jego tekst na język angielski przetłumaczy *Negro*. A przecież to nic trudnego dobrze przetłumaczyć te słowa, co pokazała pani Małgorzata Stolarska tłumacząc książkę Jennifer Jackson Preece „Prawa mniejszości”. We fragmencie poświęconym rasie i wielokulturowości praktycznie zdanie po zdaniu potrafiła raz użyć słowa *Murzyn*, gdy pojawił się cytat z lat 60. XX wieku, a zaraz potem słowa *czarny*, gdy oddawała głos autorce książki. Da się? Da.

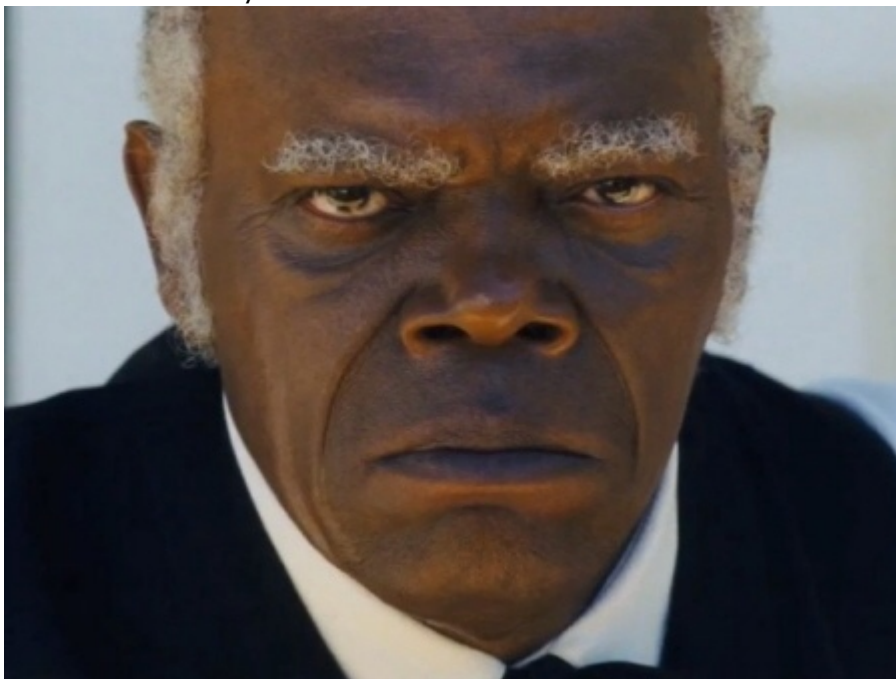
Dlaczego jednak akurat Django i Lincoln stały się inspiracją do poruszenia przeze mnie tego tematu? Otóż wydaje mi się, że sposób używania słów *Nigger*, *Negro*, *Black* (lub też ich brak) w tych filmach oraz to, jak przetłumaczyli te terminy tłumacze (w przypadku Django pani Agata Deka, tłumacza Lincolna nie zapamiętałem po projekcji) stanowi gwóźdź do trumny *Murzyna* (tak, zdaję sobie sprawę, iż to moje naiwne marzenie) [\[1\]](#).

Zacznijmy od Lincolna Stevena Spielberga. Jak wiadomo, film opowiada o wydarzeniach z drugiej połowy XIX wieku i zarówno scenarzysta filmu jak i reżyser zadbali, by było to nie tylko widać, ale i słycać. Dlatego w filmie nie usłyszymy, by Lincoln, ani jakikolwiek inny polityk nazywał czarnoskórych niewolników *Afro-Americans*, ani tym bardziej *Blacks*. Używane jest słowo *Negro* i czasem zdarzy się też *Nigger*, jeżeli ma zostać podkreślony negatywny charakter wypowiedzi. Jednak nie znając języka angielskiego i opierając się tylko na tłumaczeniu dowiemy się, że w warstwie semantycznej w USA nic nie uległo zmianie od połowy XIX wieku! Już Lincoln używał

słowa *czarny* by opisać osobę czarnoskórą. To żadne osiągnięcie lat 70. XX wieku i zasługa Ruchu na Rzecz Praw Obywatelskich. Nie. To słowo było znane i używane ponad sto lat wcześniej i nie istniała żadna dyskryminacja czarnych w warstwie semantycznej. Próbując zrozumieć postępowanie tłumacza, jedyne co mi przychodzi do głowy to fakt, iż chciał być aż nazbyt poprawny politycznie i uznał słowo *czarny* za najbezpieczniejsze. Albo po prostu pogubił się całkowicie. To jednak jeszcze nic.

Pani Agata Deka tłumacząc Django dokonuje prawdziwych cudów. Z Django można dowiedzieć się, że *Nigger* znaczy *Murzyn*, następnie, że *Negro* znaczy *Murzyn*, potem, że *Negro* znaczy *Czarnuch*, a jeszcze później, iż *Nigger* także znaczy *Czarnuch*. To mniej więcej tak, jakby tłumaczyć na język angielski zarówno *chińczyk*, *żółtek* i *skośnooki* jako *Chinese*. Gratulacje. Oczywiście ktoś może powiedzieć, że nie ma różnicy pomiędzy nazwaniem kogoś Polakiem, Polaczkiem lub Zafajdanym Polonusem. I ma do tego prawo. Ale jednocześnie warto podkreślić, że jest w błędzie.

Lincoln i Django to dwa filmy o niewolnictwie i tłumaczenie terminów używanych wobec niewolników oraz wolnych czarnych jest niezwykle istotne dla zrozumienia filmu i epoki, którą starają się dobrze sportretować. Widać to po wersji oryginalnej, dialogach, a nawet scenografii (w Django pojawia się sklep z wielkim napisem *House Nigger Clothes*, co oczywiście przetłumaczone jest jako sklep z odzieżą dla *Murzynów*. A Malcolm X przewraca się w grobie...). Celowo używane jest słowo *Nigger* [2], celowo mówi się *Blackie*, czy *Jimmie* (terminy równie obraźliwe, stanowiące jakby „zmiękczenie” słowa *Nigger*). Wszystkie te dystynkcje gubią się jednak w języku polskim ze względu na złe tłumaczenie (uwarunkowane częściowo kurczowym „trzymaniem się” *Murzyna*). Nie będziemy rozumieć, kiedy biały obraża czarnego, kiedy okazuje do niego szacunek, nie rozumiemy, co motywuje bohaterów do konkretnych zachowań.



Samuel L. Jackson jako Stephen w Django Unchained.

Szczególnie Django traci na uroku, gdy jest tak beznadziejnie tłumaczony. Wystarczy spojrzeć na kilka przykładów. Dr. King Schultz brzydzi się słowem *Nigger* i stara się go nie używać (chyba, że wchodzi w jakąś „rolę”), ale nie zauważymy tego, ani nie rozumiemy jego reakcji, gdy będziemy słyszeć, że w rozmowie pada „zaledwie” słowo *Murzyn*. Za to Calvin Candie używa *Nigger* nieustannie, potwierdzając na każdym kroku obraźliwość tego terminu. Nawet, gdy komplementuje Django nazywając go *Exceptional Nigger*, to tak naprawdę go obraża. Nie widać tego jednak w tłumaczeniu, gdyż *wyjątkowy Murzyn* to przecież komplement. Gorzej z *wyjątkowym czarnuchem*. Podobnie nieznający angielskiego widz nie zrozumie motywacji Django, gdy zrzuca jednego z pracowników Calvina Candie z konia (przy okazji łamiąc mu obojczyk), po tym, jak ten nazywa go *Nigger*, gdyż przeczyta, że nazwał go „po prostu” *Murzynem*. Cóż powinien w takim razie począć polski odbiorca nieznający języka angielskiego? Ma skoncentrować się na ekspresji i minach bohaterów by móc zrozumieć film? A co, jeżeli bohaterowie mówią *Nigger* z uśmiechem na twarzy, jak robi to Calvin Candie chociażby? Co wtedy? Wtedy odbiorca się gubi. Albo — gorzej — zaczyna wyciągać wnioski. Jakie wnioski? Otóż skoro wykrzykiwanie *get that Nigger out of here!*, jest tłumaczone jako *zabierz stąd tego Murzyna*, a jednocześnie gdy Will Kymlicka pisze

o Afroamerykanach, a polski tłumacz używa słowa Murzyn, to znaczy, że *Nigger* znaczy to samo co *Black*... Czarnuch, Murzyn, czarny — nie ma żadnej różnicy!

Mam wielką nadzieję, że jeżeli te — kolejne — dowody i argumenty za zrezygnowaniem ze słowa *Negro*/Murzyn na rzecz *Black*/Czarny nie przyniosą rezultatów (w końcu nie lubimy być poprawiani, a na dodatek znajdzie się rzesza czarnoskórych Polaków, którym *Murzyn* nie przeszkadza, niezależnie od tego, że to żaden argument), to chociaż dystrybutorzy filmów *Lincoln* i *Django* poprawią tłumaczenia zanim wypuszczą filmy na DVD i Blu-Ray.

A może będzie na odwrót i najpierw ktoś przetłumaczy *Barack Obama -the first black president* jako *Barack Obama — pierwszy murzyński prezydent*? Potem to zacne zdanie trafi za ocean i zostanie poprawnie przetłumaczone na *Barack Obama — the first Negro president*. A wszystko przez „upartość polskich mass-mediów”.

Źródło zdjęcia: <http://eclectic-society.com/eclectics-best-films-of-2012/django-unchained-samuel-l-jackson/>

---

[1] ([http://www.racjonalista.pl/#\\_ftnref1](http://www.racjonalista.pl/#_ftnref1)) Jeżeli pomylę się cytując któreś zdanie z filmu, to proszę to zwalić na słabość mojej pamięci. *Lincolna* widziałem w kinie zaledwie raz, a *Django*zaledwi trzykrotnie.

[2] ([http://www.racjonalista.pl/#\\_ftnref2](http://www.racjonalista.pl/#_ftnref2)) W Stanach Zjednoczonych rozgorzała nawet dyskusja po premierze filmu, czy Tarantino nie nadużywa słowa *Nigger* w filmie. Tarantino odniósł się do tych zarzutów podkreślając, że *Django* obrazuje czas, gdy *Nigger* padało znacznie częściej i oburzenie powinno dotyczyć epoki i rasizmu, jaki w niej panował, a nie filmu o tej epoce.

---

Przypisy:

[ 1 ] Jeżeli pomylę się cytując któreś zdanie z filmu, to proszę to zwalić na słabość mojej pamięci. *Lincolna* widziałem w kinie zaledwie raz, a *Django*zaledwi trzykrotnie.

[ 2 ] W Stanach Zjednoczonych rozgorzała nawet dyskusja po premierze filmu, czy Tarantino nie nadużywa słowa *Nigger* w filmie. Tarantino odniósł się do tych zarzutów podkreślając, że *Django* obrazuje czas, gdy *Nigger* padało znacznie częściej i oburzenie powinno dotyczyć epoki i rasizmu, jaki w niej panował, a nie filmu o tej epoce.

#### **Julian Jeliński**

Absolwent filozofii i komunikacji społecznej na Uniwersytecie Wrocławskim. Współpracuje m.in. z Instytutem Studiów Nad Islamem we Wrocławiu. Interesuje się zagadnieniami filozofii społeczno-politycznej, tożsamości Afroamerykanów, wielokulturowości w amerykańskiej filozofii politycznej, filozofii Cornela Westa oraz kwestią społecznego wymiaru religii na świecie. Tłumacz artykułów Sama Harrisa.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 22-03-2013)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8846>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu [Racjonalista.pl](http://Racjonalista.pl) jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)